

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 maja 2016 r., sprecyzowanym w piśmie procesowym z dnia 07 lipca 2016 r. (daty według prezentaty Sądu) A. R. i T. R. (dalej „powodowie”) wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od Banku (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej Bank) kwoty 11.853,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot 2.043,00 zł, 4.068,00 i 5.742,00 zł – za okresy od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powodowie wnieśli nadto o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. Powodowie domagali się również nadania wyrokowi wydanemu w sprawie rygoru natychmiastowej wykonalności.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 31 maja 2007 r. strony zawarły umowę o kredyt hipoteczny waloryzowany kursem franka szwajcarskiego o nr KH/ (...). W § 9 ust. 7 i 9 umowy kredytu zawarte były postanowienia uprawniające pozwanego Bank do pobierania od powodów, jako kredytobiorców, środków pieniężnych tytułem tzw. ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim wkładem własnym. Powodowie wskazali, że pozwany w dniach 14 czerwca 2007 r., 30 czerwca 2010 r. i 28 czerwca 2013 r. pobrał od nich z powyższego tytułu żądane pozwem kwoty, tytułem opłat za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu powodów. Powodowie podali, że kwoty dochodzone pozwem zostały pobrane samodzielnie przez pozwanego z rachunku bankowego powodów. Po powzięciu wiedzy na temat abuzywności zapisów umowy kredytu regulujących kwestie pobrania od powodów ww. opłat, powodowie wezwali pozwanego Bank do zwrotu dokonanych przez nich świadczeń. Wezwanie to pozostało jednak bezskuteczne.

Uzasadniając wywiedzione roszczenie, powodowie zarzucili abuzywność postanowień umownych zobowiązujących ich do ponoszenia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, wynikających z § 9 umowy kredytu. Podnieśli, że ubezpieczenie niskiego wkładu własnego nie daje im, jako konsumentom, żadnej ochrony ubezpieczeniowej, zaś w przypadku zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego pozwany otrzymuje od towarzystwa ubezpieczeń umówioną sumę ubezpieczeniową. Następnie zaś ubezpieczyciel może wystąpić do powoda, w drodze regresu ubezpieczeniowego, o zwrot całej sumy wypłaconej pozwanemu. Według powodów, kwestionowane postanowienie umowne kształtowało ich obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając ich interesy, a przy tym nie było indywidualnie uzgodnione pomiędzy stronami i jest sformułowane niejednoznacznie. Świadczenie objęte kwestionowaną przez powodów klauzulą nie ma również w ich ocenie charakteru świadczenia głównego. Według powodów umowa kredytu przewidywała wyłącznie pokrywanie kosztów ubezpieczenia, jakie wiążą się z umową zawartą między pozwanym a (...) S.A., podczas gdy dwie ostatnie składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego dotyczące umowy kredytu z powodów pozwany Bank przekazał na rzecz nowego ubezpieczyciela, tj. (...) S.A., nie wskazanego w umowie kredytu łączącej strony. W przekonaniu powodów od daty zawarcia umowy ubezpieczenia pomiędzy pozwanym Bankiem a (...) S.A. nie istniała podstawa do pobierania przez pozwanego żadnych środków pieniężnych tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w (...) S.A., a środki pobrane za okres od tejże daty są w całości świadczeniem nienależnym. Powodowie zarzucili, iż zmiana ubezpieczyciela wymagała zgody ze strony kredytobiorców, wyrażonej w formie pisemnego aneksu do umowy kredytu. (pozew - k. 1-5; pismo procesowe powodów z dnia 07.07.2016 r. – k. 31).

Pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie na jego rzecz od powodów A. R. i T. R. kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Ustosunkowując się do wywiedzonego roszczenia pozwany wskazał, iż w jego ocenie powodowie nie wykazali aby kwestionowane w pozwie postanowienia umowy o kredyt dotyczące opłat z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego były sprzeczne z dobrymi obyczajami według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść oraz okoliczności jej zawarcia a ponadto nie wykazali, że postanowienia te rażąco naruszały interes konsumenta, przy czym pozwany podkreślił, iż ocena ta winna być dokonywana przy uwzględnieniu specyfiki kontroli incydentalnej. Pozwany przyznał, iż w dniu 31 maja 2007 r. zawarł z powodami umowę o kredyt hipoteczny o nr KH/ (...). Pozwany podniósł, iż przed zawarciem umowy, powodowie otrzymali m.in. regulamin i informację, z którymi to dokumentami zapoznali się. Sposób wyliczenia wysokości opłaty został jednoznacznie wskazany w treści regulaminu, a pozwany Bank nigdy nie działał w celu dezinformacji powodów. Pozwany wskazał, iż warunki umowy, w tym klauzula ubezpieczenia

niskiego wkładu własnego została indywidualnie uzgodniona z powodami a wybór takiej formy zabezpieczenia był ich świadomą decyzją. Pozwany twierdził zatem, iż klauzule umowne dotyczące opłat z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie mogą być uznane za abuzywne w świetle art. 385¹ § 1 k.c. W ocenie pozwanego sporne postanowienia odnoszące się do ubezpieczenia wkładu niskiego określają główne świadczenie stron, którym jest niewątpliwie nominalnie wskazana w umowie pierwsza opłata z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Zdaniem pozwanego opłata za pozostałe okresy, jako koszt po powodów stanowią również główne świadczenia. Pozwany podkreślał, że kwoty związane z opłatą z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego przekazał ubezpieczycielowi, zaś kredyt powodów był i jest objęty przedmiotową ochroną ubezpieczeniową. Pozwany wskazywał, iż ww. kredyt objęty był ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego w początkowym okresie w (...) S.A. będącym poprzednikiem prawnym (...) S.A., następnie w (...) S.A., a od dnia 01 maja 2016 r. - ponownie w (...) S.A. Pozwany podniósł, że treścią zobowiązania powodów było pokrywanie kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, a bez znaczenia pozostawała - dla tego obowiązku - tożsamość ubezpieczyciela. Zmiana towarzystwa ubezpieczeń, z którym pozwany bank łączy umowa ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim wkładem własnym, nie spowodowała zwiększenia obciążeń powodów z tytułu ponoszenia opłaty z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, tym bardziej, że powodowie nie są stroną umowy z towarzystwem ubezpieczeń. Według pozwanego powodowie w zamian za świadczenie w postaci opłat z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego otrzymał należny ekwiwalent w postaci możliwości uzyskania kredytu, którego bez tego typu zabezpieczenia by nie uzyskali. Pozwany zgłosił również zarzut nadużycia prawa przez powódkę A. R., podkreślając przy tym, iż w momencie zawierania umowy była pracownikiem kancelarii prawniczej a obecnie wykonuje zawód adwokata stąd też na obecnym etapie skorzystanie przez nią ze szczegółowej ochrony konsumenckiej przewidzianej w przepisie art. 385¹ k.c. jest niezasadne. W ocenie pozwanego wykształcenie, wiedza i umiejętności powódki posiadane w momencie zawierania umowy pozwalały jej na zrozumienie istoty ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz mechanizmu jego działania. (odpowiedź na pozew – k. 41-54).

Do zamknięcia rozprawy w dniu 26 czerwca 2017 r. stanowiska stron procesu nie uległy zmianom. (protokół rozprawy z dnia 26.06.2017 r. – k. 223-224 wraz z nagraniem na płycie DVD – k. 225).

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

W 2007 r. pozwany Bank (...) S.A. łączyła z (...) S.A., poprzednikiem prawnym (...) S.A. umowa ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy udzielnych przez bank, datowana na 29 października 2004 r. Umowa ubezpieczenia dotyczyła umów kredytu hipotecznych przyjętych do ubezpieczenia w okresie jej obowiązywania, dla których wskaźnik (...) (wyrażony w procentach stosunek kwoty kredytu do wartości nieruchomości na dzień dokonania analizy kredytowej, wyliczony zgodnie z procedurami bankowymi) znajduje się pomiędzy minimalnym i maksymalnym wskaźnikami (...). W § 7 ust. 10 umowy przyjęto, iż z dniem wypłaty odszkodowania przez (...) S.A. roszczenie pozwanego Banku (...) S.A. do kredytobiorców z tytułu umowy kredytu przechodzi na mocy prawa, tj. art. 828 k.c., na (...) S.A. do wysokości wypłaconego odszkodowania. (okoliczność bezsporna, umowa ubezpieczenia z dnia 29.10.2004 r. – k. 126-132v, oświadczenie (...) S.A. z dnia 05.08.2016 r. – k. 157, oświadczenie (...) S.A. z dnia 17.03.2017 r. – k. 212)

(...) S.A. została przekształcona w (...) S.A. z siedzibą w W., a następnie (...) S.A. V. (...). (okoliczność bezsporna).

W dniu 31 maja 2007 r. pomiędzy pozwanym Bankiem (...) S.A. a A. K. (obecnie noszącą nazwisko R.) i T. R. (dalej „powodowie” lub „kredytobiorcy”) zawarta została umowa o kredyt hipoteczny nr KH/ (...). Kredyt został udzielony kredytobiorcom na kwotę 305.000,00 zł. Kredyt był indeksowany w walucie (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna waluty (...) według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w pozwanym Banku (...) S.A. w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Celem kredytu była zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym za kwotę 275.000,00 zł oraz refinansowanie kosztów poniesionych na cele mieszkaniowe 30.000,00 zł. Wedle § 1 umowy kredytobiorcy oświadczyli, że przed zawarciem umowy otrzymali cennik kredyt hipoteczny/pożyczka hipoteczna oraz Regulamin obowiązujący w dniu zawarcia umowy, zapoznali się z nimi i akceptują postanowienia w nich zawarte.

Dokumenty te stanowiły integralną część zawartej umowy kredytowej. (umowa kredytowa – k. 7-12, regulamin – k. 64-73., cennik – k. 74-75).

Do zawarcia umowy kredytowej pomiędzy powodami a pozwanym Bankiem (...) S.A. doszło za pośrednictwem brokera (...) Kredytowego N. R. W.. Powodowie za pośrednictwem R. W. wypełnili przedstawiony im przez pozwanego Bank (...) S.A. wniosek kredytowy. Wobec wnioskowanej przez powodów kwoty kredytu oraz posiadanych aktywów, wskaźnik (...) wynosił 97,35%, co oznaczało, że powodowie nie dysponowali wkładem własnym. W momencie składania wniosku o kredyt powodom nie zaproponowano możliwości ustanowienia innego dodatkowego zabezpieczenia kredytu, zamiast ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Zapis o ubezpieczeniu niskiego wkładu własnego przedstawiono powodom jako element obowiązkowy umowy kredytowej w zaistniałym stanie rzeczy. Do zawarcia umowy kredytowej doszło w oddziale pozwanego Banku (...) S.A. Pozwany Bank (...) S.A. przedstawił powodom gotową umowę kredytową do podpisania, bez możliwości negocjacji zawartych w niej postanowień, z wyjątkiem prowizji i marży dla pozwanego Banku (...) S.A. Wyłącznie te ostatnie elementy umowy (prowizja i marża) zostały poddane negocjacji, otrzymując ostateczny kształt na korzyść powodów. W momencie występowania z wnioskiem o udzielenie kredytu powodowie byli konsumentami. Powódka, z wykształcenia prawnik, zatrudniona była w kancelarii prawnej w charakterze prawnika, za co otrzymywała wynagrodzenie w kwocie 2.970,00 zł brutto miesięcznie, z kolei powód, posiadający wykształcenie administracyjne, wykonywał pracę logistyka, za co otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 2.850,00 zł brutto miesięcznie. (wniosek kredytowy – k. 76-80, e-mail potwierdzający negocjacje marży i prowizji pozwanego Banku – k. 81, zeznania świadka R. W. – k. 167-168, przesłuchanie powódki A. R. w charakterze strony – k. 223-223v wraz z nagraniem na płycie DVD – k. 225, przesłuchanie powoda T. R. w charakterze strony – k. 223v wraz z nagraniem na płycie DVD – k. 225).

Przed zawarciem umowy kredytowej, w dniu 15 maja 2007 r. powodom przedstawiono również informację dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej sporządzoną przez pozwanego Bank. W dokumencie tym zawarto informację o tym, że na datę jego sporządzenia kredytobiorcy wybierający ofertę kredytu indeksowanego do waluty obcej korzystają z niższego w porównaniu z kredytem w złotych oprocentowania. Pozwany Bank informował zarazem, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych. Występowanie tego ryzyka sprawia, że zarówno rata spłaty jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na złote na danym dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Z tych przyczyn Bank rekomendował kredytobiorcom rozważenie zaciągnięcia długoterminowego kredytu w złotych, jako korzystnej alternatywy w stosunku do kredytów walutowych, które w dłuższym okresie mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursu waluty. Ponadto Bank informował kredytobiorców o ryzyku zmian stóp procentowych w przypadku kredytów złotych i walutowych. W dokumencie znajdowała się symulacja wysokości raty kapitałowo – odsetkowej przy założeniu, że kurs franka szwajcarskiego wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalnym i minimalnym kursem franka szwajcarskiego z okresu ostatnich 12 miesięcy. (informacja – k. 85-86).

Wraz z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny powodowie (kredytobiorcy) udzielili pozwanemu Bankowi (...) S.A. pełnomocnictwa, na mocy którego upoważnili Bank (...) S.A. do dokonywania w ich imieniu szeregu czynności w okresie obowiązywania rzeczonyj umowy o kredyt hipoteczny, w tym m.in. czynności pobierania z ich rachunku bankowego prowadzonego przez Bank środków pieniężnych z zaliczeniem ich na spłatę ich wymagalnych zobowiązań z tytułu kredytu, odsetek, prowizji i innych opłat, w przypadku opóźnienia względnie zwłoki ze spłatą tych zobowiązań w wysokości wynikającej z umowy o kredyt hipoteczny. Jednocześnie kredytobiorcy wyrazili zgodę na obciążenie ich rachunku bankowego bez uzyskania ich oddzielnej dyspozycji. Kredytobiorcy udzielili także pełnomocnictwa pozwanemu Bankowi (...) S.A. do pobierania z ich rachunku bankowego prowadzonego przez ten Bank opłat z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia przez pozwanego Banku niskiego wkładu własnego w (...) S.A. i pobierania składki za kolejne okresy ubezpieczenia wraz z okresem ubezpieczenia, w którym saldo zadłużenia z tytułu kredytu stanie się równe lub mniejsze kwocie odpowiadającej 80% wartości kredytowanej nieruchomości. (pełnomocnictwo do umowy o kredyt hipoteczny - k. 83-84).

Zgodnie z § 9 ust. 7 umowy kredytowej z dnia 31 maja 2007 r. dodatkowe zabezpieczenie kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 250.648,00 zł, stanowi ubezpieczenie kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy na podstawie umowy zawartej przez pozwanego Bank (...) S.A. z (...) S.A. W myśl § 9 ust. 8 umowy kredytowej powodowie (kredytobiorcy) zobowiązali się zwrócić pozwanemu Bankowi (...) S.A. koszt ubezpieczenia w wysokości 2.043,00 zł za pierwszy 36-miesięczny okres trwania ochrony ubezpieczeniowej. Stosowanie do § 9 ust. 9 umowy kredytowej jeżeli w ciągu 36-miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu kredytu nie stanie się równe lub niższe niż 250.648,00 zł kredytobiorcy byli zobowiązani do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejny 36-miesięczny okres udzielonej przez (...) S.A. ochrony ubezpieczeniowej, o czym kredytobiorcy mieli zostać poinformowani przez pozwanego Bank (...) S.A. na piśmie. Natomiast jeżeli w ciągu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia stanie się równe lub niższe niż 250.648,00 zł pozwany Bank (...) S.A. miał dokonać zwrotu proporcjonalnie części składki na rachunek kredytobiorców, za pełne miesiące kalendarzowe pozostające do końca okresu ubezpieczenia, za który składka została uiszczona (§ 9 ust. 10 umowy kredytowej). Kredytobiorcy złożyli oświadczenia o zapoznaniu się z cennikiem oraz regulaminem kredytowania – stanowiących integralną część zawartej umowy kredytowej – oraz ich akceptacji (§ 1 ust. 1 umowy kredytowej). Regulamin, pełnomocnictwo do wykonywania czynności w imieniu kredytobiorców oraz cennik kredytu hipotecznego były integralną częścią umowy kredytu (§ 11 ust. 2 umowy kredytowej). Powodowie zapoznali się z ich treścią i zaakceptowali warunki wskazane w ww. dokumentach. Ponadto, w § 11 umowy kredytowej wskazane były przypadki, w których do zmian umowy nie był wymagany aneks pod rygorem nieważności, m.in. w sytuacji zmiany Regulaminu czy też Cennika. (umowa kredytowa – k. 7-12, regulamin – k. 64-73., cennik – k. 74-75, zeznania świadka R. W. – k. 167-168, przesłuchanie powódki A. R. w charakterze strony – k. 223-223v wraz z nagraniem na płycie DVD – k. 225, przesłuchanie powoda T. R. w charakterze strony – k. 223v wraz z nagraniem na płycie DVD – k. 225).

Indeksacja kredytu do kursu franka szwajcarskiego polegała na ustaleniu jego wysokości w walucie obcej tj. we franku szwajcarskim poprzez przeliczenie według kursu kupna (...) wypłacanych kredytobiorcom kredytu w polskich złotych na ich równowartość we franku szwajcarskim. Ustalenie wysokości kredytu we franku szwajcarskim z kolei powodowało, iż zarówno wysokość aktualnego salda kredytu tj. zadłużenia kredytobiorców w okresie wykonywania umowy, jego pomniejszenie na skutek spłaty raty kredytowej jak i wysokość samej raty ustalana była i obliczana w walucie obcej (w przypadku powodów we franku szwajcarskim) – czyli analogicznie jak przy kredytach walutowych, z tym, że tak wypłata kredytu jak i rata kredytu przeliczana była na walutę polską. (okoliczność bezsporna, umowa kredytowa – k. 7-12, regulamin – k. 64-73., cennik – k. 74-75).

Zgodnie z cennikiem kredytu hipotecznego koszt ubezpieczenia niskiego wkładu własnego wynosił 3%. Zgodnie z punktem 7 tabeli Opłat i prowizji opłata dotycząca refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego pobierana jest jednorazowo za okres 3 lata, gdy kwota kredytu przekracza 80% wartości nieruchomości dla kredytów indeksowanych do walut obcych. Zgodnie z § 7 ust. 6 Regulaminu Kredytowania Osób Fizycznych w Ramach Usług (...) w Banku (...) S.A. opłata dotycząca refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego dla kredytów w walucie obcej wyliczana była w złotych polskich jako różnica wartości kredytu w walucie obcej wedle kursu kupna dewiz pomnożona przez kurs sprzedaży dewiz oraz 80% wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia kredytu. (okoliczność bezsporna, umowa kredytowa – k. 7-12, regulamin – k. 64-73., cennik – k. 74-75).

Środki z kredytu zostały wypłacone kredytobiorcom (powodom) w całości. (okoliczność bezsporna).

Od dnia 31 maja 2007 r., tj. od momentu zawarcia przez powodów i pozwanego Bank (...) S.A. umowy kredytowej, (...) S.A. objęło kredyt powodów ochroną ubezpieczeniową z tytułu niskiego wkładu własnego. (umowa ubezpieczenia z dnia 29.10.2004 r. – k. 126-132v, oświadczenie (...) S.A. z dnia 05.08.2016 r. – k. 157, oświadczenie (...) S.A. z dnia 17.03.2017 r. – k. 212)).

Od dnia 19 lipca 2010 r. obowiązywała pozwanego Bank (...) ubezpieczenia niskiego wkładu portfela kredytów hipotecznych zawarta pomiędzy pozwanym Bankiem a Towarzystwem (...) S.A. Przedmiotem ubezpieczenia było ryzyko braku spłaty części kredytu udzielonego przez pozwanego Bank (...) S.A., stanowiącej różnicę pomiędzy aktualnym (na dzień zgłoszenia ubezpieczenia) saldem kredytu (w przypadku kredytu w okresie karencji saldem

udzielonej kwoty kredytu powiększonym o kwotę pozostałą do uruchomienia) a iloczynem minimalnego wskaźnika (...) i wartości nieruchomości Zdarzeniem ubezpieczeniowym był natomiast brak spłaty części kredytu, o której mowa powyżej, kiedy po upływie okresu wypowiedzenia umowy kredytu, dokonanej w sytuacji i na warunkach określonych umową kredytobiorca ma zadłużenie wobec pozwanego Banku objęte ubezpieczeniem. (umowa ubezpieczenia z dnia 19.07.2010 r. – k. 133-137v, oświadczenie (...) S.A. z dnia 03.08.2016 r. – k. 152, oświadczenie (...) S.A. z dnia 15.03.2017 r. – k. 207).

(...) S.A. objęło kredyt powodów ochroną ubezpieczeniową z tytułu niskiego wkładu własnego w kwocie 135.590,19 zł w okresie od dnia 01 sierpnia 2010 r. do dnia 31 maja 2013 r., oraz w kwocie 191.414,39 zł w okresie ubezpieczenia od dnia 01 czerwca 2013 r. do dnia 31 maja 2016 r. (oświadczenie (...) S.A. z dnia 15.03.2017 r. – k. 207).

Pozwany Bank (...) S.A. nie zawiadomił powodów o zawarciu powyższej umowy ubezpieczenia z (...) S.A. Powodowie nadal nie uzyskali od pozwanego żadnych informacji na temat ogólnych warunków ubezpieczenia oraz wysokości składki (którą refinansowali na podstawie umowy kredytowej), przekazywanej przez pozwany Bank na rzecz (...) S.A., ustalonej w umowie łączącej te podmioty. Ponownie, jak w przypadku poprzedniego ubezpieczyciela, wskazanego we wniosku kredytowym i umowie kredytowej, kredytobiorca nie miał możliwości negocjowania wysokości ani sposobu ustalania tej składki, która została ustalona w sposób odgórny. (okoliczności bezsporne).

Tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytobiorcy (powodowie) uiszcili na rzecz pozwanego Banku (...) S.A. następujące kwoty: 2.043,00 zł w dniu 14 czerwca 2007 r., 4.068,00 zł w dniu 30 czerwca 2010 r. i 5.742,00 zł w dniu 28 czerwca 2013 r. Wymienione wpłaty, odbywały się poprzez automatyczne obciążenie ww. kwotami rachunku bankowego powodów prowadzonego przez pozwany Bank (...) S.A. O nadchodzącym terminie płatności opłaty za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego oraz zamiarze pobrania powyższych kwot, każdorazowo powodowie informowani byli przez pozwany Bank (...) S.A. na piśmie. (okoliczności bezsporne, potwierdzenia przelewów – k. 17-19).

Tymczasem pozwany Bank (...) S.A., w ramach umowy generalnej zawartej z (...) S.A. – poprzednikiem prawnym (...) S.A., z tytułu składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego umowy kredytu z dnia 31 maja 2007 r. o nr KH/ (...) uiszcil na rzecz ww. ubezpieczyciela składkę ubezpieczeniową w wysokości 1.226,00 w dniu 13 czerwca 2007 r., za pierwszy 36-miesięczny okres ubezpieczeniowy kredytu powodów. (pismo (...) S.A. z dnia 17.03.2017 r. – k. 212).

Z kolei, na podstawie umowy generalnej zawartej z ubezpieczycielem (...) S.A. pozwany Bank (...) S.A. przekazał na rzecz ww. ubezpieczyciela następujące składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego umowy kredytu powodów z dnia 31 maja 2007 r. o nr KH/ (...): 2.177,00 zł za okres ubezpieczeniowy kredytu powodów trwający od 01 sierpnia 2010 r. do dnia 31 maja 2013 r. oraz 3.254,00 zł za kolejny okres ubezpieczeniowy kredytu powodów trwający od dnia 01 czerwca 2013 r. do dnia 31 maja 2016 r. (pismo (...) S.A. z dnia 15.03.2017 r. – k. 207).

W wypadku zatem pobrania przez pozwany Bank opłat z za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, jej część przekazana została w formie składki ubezpieczeniowej (...) S.A., mimo iż postanowienia umowy przewidywały taką możliwość jedynie w stosunku do (...) S.A. Pozwany bank nie informował pisemnie o tym fakcie żadnego z powodów. (okoliczność bezsporna).

(...) S.A. z siedzibą we W. w stosunku do odszkodowań wypłaconych pozwanemu Bankowi po dniu 01 października 2015 r. zrezygnowało z prawa do roszczenia regresowego przysługującego jej na podstawie art. 828 k.c. wobec klientów Banku, którzy zawarli umowę objętą ubezpieczeniem na podstawie umowy ubezpieczenia niskiego wkładu. (oświadczenie (...) S.A. z dnia 02.12.2015 r. – k. 122).

W dniu 25 maja 2016 r. ponownie pomiędzy następcą prawnym (...) S.A. – poprzednikiem prawnym (...) S.A. a pozwanym Bankiem została zawarta umowa ubezpieczenia niskiego wkładu własnego portfela kredytów hipotecznych, określająca warunki na jakich ww. ubezpieczyciel udzielił pozwanemu Bankowi ochrony ubezpieczeniowej w odniesieniu do części każdego z kredytów objętych tą ochroną ubezpieczeniową na wypadek powstania zdarzenia ubezpieczeniowego. Ochroną ubezpieczeniową od dnia 01 maja 2016 r. objęte zostały kredyty wskazane w tej umowie,

w tym także umowy kredytu z dnia 31 maja 2007 r. o nr KH/ (...). Stawka składki ubezpieczeniowej należnej z tytułu udzielonej ochrony ubezpieczeniowej wynosiła 3% podstawy naliczania składki obliczonej zgodnie z postanowieniami umowy. Ponadto strony tejże umowy ubezpieczenia zastrzegły, że z dniem wypłaty odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego na ubezpieczyciela nie przechodzi roszczenie Banku przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę (ubezpieczycielowi nie przysługuje roszczenie regresowe wobec kredytobiorcy). (okoliczność bezsporna, oświadczenie (...) S.A. z dnia 14.07.2016 r. – k. 121).

W wiadomości e-mail, doręczonej w dniu 08 kwietnia 2016 r. powodowie wezwali pozwanego Bank (...) S.A. do zwrotu pobranej opłaty za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w kwocie 5.742,00 zł, wskazując jednocześnie, iż postanowienia umowne w oparciu o które została pobrana ta opłata są abuzywne w świetle art. 385¹ k.c. W odpowiedzi na to wezwanie sporządzonej w dniu 15 kwietnia 2016 r. pozwanego Bank (...) S.A. poinformował powodów, iż zwrot żądanej przez nich kwoty jest niemożliwy. (wezwanie do zapłaty – k. 20-21, pismo pozwanego z dnia 15.04.2016 r. – k. 22-26).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy, złożonych wraz z pozwem i odpowiedzią na pozew a także w toku procesu przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

W niniejszej sprawie, w zakresie ustaleń faktycznych główny spór sprowadzał się do ustalenia, czy postanowienia zawarte w umowie kredytu hipotecznego są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, czy powodowie mieli możliwość negocjowania umowy, czy kwestionowane przez nich klauzule dotyczą świadczeń głównych stron oraz jaki wpływ na zasadność żądania zwrotu kwot z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego miała samowolna zmiana ubezpieczyciela w trakcie trwania umowy kredytowej przez pozwanego Bank.

W toku postępowania dowodowego Sąd dopuścił dowody z zeznań świadków A. B. i R. W.. Należy jednak wskazać, że dowody te nie były szczególnie przydatne do rozstrzygnięcia sprawy, jako dotyczące ogólnych procedur wewnętrznych pozwanego Banku (...), związanych z udzielaniem kredytu hipotecznego oraz rutynowego postępowania w ramach procedury pozyskiwania kredytu i wypełniania wniosków kredytowych. Żaden z przesłuchanych świadków nie potwierdził, iż zapisy umowy kredytowej, odnoszące się do kwestii spornej opłaty z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego były przedmiotem negocjacji pomiędzy powodami a pozwanym Bankiem. Fakt, iż powodowie w ramach dodatkowego zabezpieczenia kredytu mogli przedstawić inną nieruchomość podlegającą zabezpieczeniu w celu zastąpienia kwestionowanej obecnie formy dodatkowego zabezpieczenia – czego jednak nie uczynili – nie zmienia tego, że sporne zapisy umowne nie były indywidualnie negocjowane i uzgadniane z nimi.

Zasadniczo Sąd uznał także za wiarygodne relacje składane przez powodów w charakterze strony. Z zeznań powodów jasno wynika, że przy wnioskowanej przez nich kwocie kredytu oraz posiadanych aktywów nie było możliwości pominięcia dodatkowego zabezpieczenia kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Jednocześnie warto podkreślić, że powodowie znali wysokość pierwszej opłaty z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, tym niemniej nie znali oni kolejnych, jakie obowiązani byli wpłacać za następne, 36-miesięczne okresy ubezpieczeniowej, gdyż zależały one od wysokości spłaconego kapitału. Powodowie zeznali, iż indywidualnym negocjaczom poddane zostały wyłącznie marża i prowizja pozwanego Banku, co potwierdza również wydruk wiadomości e-mail z dnia 17 maja 2007 r. (k. 81). Powodowie nie wystąpili z inicjatywą zaproponowania pozwanemu Bankowi zmiany ubezpieczyciela wskazanego w umowie kredytowej oraz pełnomocnictwie, na którego rzecz pozwanego Bank przekazywał składki ubezpieczeniowe, w całości refinansowane przez powodów w opłacie z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Sąd pominął wniosek dowodowy powodów o przesłuchanie w charakterze świadka A. P. (1) albowiem został on wycofany przez powodów na rozprawie w dniu 28 listopada 2016 r. (k. 169). Sąd pominął również wniosek dowodowy pozwanego Banku o przesłuchanie w charakterze świadka A. P. (2) gdyż został on wycofany przez pozwanego na rozprawie w dniu 26 czerwca 2017 r. (k. 224).

Sąd pominął również dowody z dokumentów niewskazanych w stanie faktycznym niniejszej sprawy, albowiem uznał, że były one nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy w świetle art. 227 k.p.c.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo A. R. i T. R. zasługuje na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie spór dotyczył przede wszystkim kwestii oceny postanowień umowy o kredyt hipoteczny i regulaminu tejże umowy jako wzorca umownego stosowanego przez pozwanego Bank, na podstawie których Bank ten potrącał z rachunku bankowego powodów kwoty dochodzone pozwem, przez pryzmat przepisów zakazujących stosowania klauzul abuzywnych we wzorcach umownych przez przedsiębiorców tj. art. 385¹ § 1 k.c. - art. 385³ k.c. Między stronami było bezsporne, iż umowa kredytowa została przez nie zawarta z wykorzystaniem umownego wzorca autorstwa pozwanego Banku. Powodowie nie kwestionowali ustalenia w umowie dodatkowego zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, lecz nałożenie na nich, jako kredytobiorców i konsumentów, obowiązku poniesienia kosztów tego dodatkowego ubezpieczenia.

Sąd stwierdził, iż powodowie zawierając umowę kredytu hipotecznego z pozwanym Bankiem występowali w roli konsumentów. Wskazuje na to definicja zawarta w art. 22¹ k.c. oraz okoliczności faktyczne ustalone przez Sąd w sprawie. W świetle powołanego przepisu za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zatem, konsumentem może być tylko osoba fizyczna i musi ona dokonywać czynności prawnej, a ponadto czynność ta pozostaje w określonej relacji z rolą społeczną tej osoby, zaś adresatem oświadczenia woli jest przedsiębiorca. W przypadku pojęcia konsumenta nie chodzi zatem o cechę własną osoby fizycznej, a analizę stosunku zobowiązaniowego, z którego wywodzi swe roszczenia. O tym, czy podmiot jest konsumentem, czy też nie decyduje to, z kim wchodzi w relacje i jaki mają one charakter. Konkludując, powodowie zawarli tę umowę jako osoby fizyczne, w celu niezwiązanym bezpośrednio z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą lub zawodową.

Odnosząc się do zarzutu nadużycia prawa z art. 5 k.c., podniesionego w odpowiedzi na pozew, wskazać trzeba, że sama wiedza konsumenta o określonych konsekwencjach, wywoływanych przez daną umowę i odpowiednich sposobach zabezpieczenia swoich praw jako strony umowy, nie świadczy o tym, że ma on realny wpływ na ułożenie stosunku zobowiązaniowego według własnego życzenia – ani w pełni, ani nawet w większej części. Przypomnieć należy, że w wyroku z dnia 3 września 2015 r., sygn. akt C#110/14 Trybunał Sprawiedliwości UE po raz kolejny opowiedział się za szerokim rozumieniem pojęcia konsumenta. Jednocześnie potwierdził, że przy ocenie statusu konsumenta niedopuszczalne jest stosowanie innych kryteriów niż fakt bycia osobą fizyczną oraz działanie w celach niezwiązanych z działalnością gospodarczą lub zawodową. Trybunał wskazał, że adwokat zawierający z przedsiębiorcą (w tym przypadku z bankiem) umowę niezwiązaną z wykonywaniem zawodu adwokata, ma słabszą pozycję rynkową w stosunku do banku, dlatego musi zostać uznany za konsumenta. W takim przypadku, choćby uznane zostało, że adwokat reprezentuje wysoki poziom wiedzy fachowej, nie można domniemywać, że zajmuje on równą pozycję wobec banku, gdyż byłoby to sprzeczne z ustalonymi kryteriami uznania za konsumenta). W rezultacie, zarzut nadużycia prawa z art. 5 k.c., podniesiony przez pozwanego w jego odpowiedzi na pozew Sąd uznał za nietrafny.

Ponownego podkreślenia wymagają ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd w sprawie, zgodnie z którymi na podstawie objęcia kredytu powodów ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego przez (...) S.A. z siedzibą w W., z rachunku bankowego powodów pozwany był uprawniony do pobrania składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Z kolei w dacie pobrania od powodów drugiej i trzeciej ze spornych opłat z tytułu refinansowania składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, ochrony ubezpieczeniowej pozwanemu Bankowi udzielało (...) S.A., a jej

część przekazana została w postaci składki ubezpieczeniowej (...) S.A., mimo iż postanowienia umowy z powodami przewidywało taką możliwość jedynie w stosunku do (...) S.A. (następcy prawnego (...) S.A.).

Ponadto trzeba też zauważyć, że na tle niniejszego sporu odróżnić należy samo pojęcie składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego od opłaty z tytułu kosztów refinansowania kosztów tego ubezpieczenia, którym to pojęciem pozwany Bank posługuje się w przyjętym przez siebie wzorcu umownym w postaci kolejno przyjmowanych regulaminów. W ocenie Sądu pojęcia te, wbrew stanowisku pozwanego Banku nie są tożsame, a nawet sam pozwany w swych pismach procesowych myli ich zakresy i zamiennie nimi się posługuje.

Oczywistym jest, iż rację ma pozwany Bank, iż znaczenie ekonomiczne ubezpieczenia niskiego wkładu własnego należy rozpatrywać w samym udzieleniu powodom kredytu albowiem, w przypadku braku wkładu własnego rozumianego zgodnie z § 2 ust. 6 regulaminu jako udział środków własnych w przedsięwzięciu gospodarczym polegającym na zakupie przez powodów nieruchomości sens tego zabezpieczenia polega na udzieleniu kredytu także na część ceny zakupu (20 % wkładu własnego) którą zasadniczo winni uiścić kredytobiorcy.

Ekonomicznym uzasadnieniem powyższego jest sytuacja zabezpieczenia interesu kredytodawcy w przypadku braku spłaty zaciągniętego przez powodów zobowiązania albowiem zazwyczaj, w przypadku wszczęcia postępowania egzekucyjnego z nieruchomości wierzyciel odzyskuje przeważnie w pieniądzu około 80% wartości nieruchomości, co uzasadnione jest po pierwsze przyjętymi wartościami ceny wywoławczej w licytacji z nieruchomości tj. odpowiednio 3/4 i 2/3 sumy oszacowania (wartości nieruchomości) ustalonej w operacie szacunkowym przyjętym na potrzeby postępowania egzekucyjnego, a po wtóre kosztami związanymi z samym prowadzeniem postępowania egzekucyjnego a to opłatą, wynagrodzeniem biegłego, kosztami obwieszczeń licytacyjnych i doręczeń w toku postępowania.

Mając zatem na względzie tak interes ekonomiczny wierzyciela rozumiany jako możliwość odzyskania kwoty stanowiącej około 80 % wartości nieruchomości w przypadku braku wykonania zobowiązania przez kredytobiorcę, oraz interes ekonomiczny kredytobiorcy w postaci uzyskania również kredytu w wysokości ponad 80% wartości nieruchomości stanowiącej jego zabezpieczenie, pomimo braku środków stanowiących 20% jej ceny, nie można a limine pozbawiać pozwanego Banku możliwości ustanawiania dodatkowych zabezpieczeń w związku ze wzrostem ryzyka kredytowego.

Niemniej jednak ogólne rozważania co do możliwości zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego co do zasady – muszą zostać ocenione w sposób konkretny i indywidualny tak pod względem instrumentów jak i sposobów wprowadzenia ww. zasady ogólnej do umów z konsumentami.

Abstrahując od uwag poczynionych powyżej, postanowienia zawarte w § 9 ust. 7-10 umowy o kredyt kreowały podstawę zobowiązania powodów do zwrotu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (a nie zapłaty poszczególnych kwot tytułem opłat za refinansowanie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego).

A zatem z postanowień tych wynika, że pozwany Bank ustanawiał dodatkowe zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego zawartego na podstawie umowy łączącej go z (...) S.A., a kredytobiorca był zobowiązany do zwrotu na rzecz Banku kosztów tego ubezpieczenia, w przypadku nieosiągnięcia przez saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu wyrażonego na potrzeby obliczenia ubezpieczenia niskiego wkładu własnego poziomu 250.648,00 zł lub niższego (§ 9 ust. 7 i 9 umowy kredytowej).

Wobec powyższego, stwierdzić należy, że obowiązkiem powodów był zwrot kosztów poniesionych przez Bank w związku z umową łączącą go z konkretnym ubezpieczycielem, obejmującej swoim zakresem ubezpieczenie spłaty części kredytu z umowy zawartej z powodami.

W ocenie Sądu treść umowy uzależniała obowiązek zwrotu kosztu ubezpieczenia od istnienia umowy łączącej pozwanego Bank z konkretnym ubezpieczycielem czyli (...) S.A. – a więc następcy prawnego (...) S.A. wskazanego w umowie kredytowej oraz pełnomocnictwie udzielonym pozwanemu Bankowi przez powodów.

Pomiędzy stronami pozostawało przy tym bezsporne, że według stanu na dzień pobrania przez pozwanego od powodów opłat z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w kwocie 4.068,00 zł w dniu 30 czerwca 2010 r. i w kwocie 5.742,00 zł w dniu 28 czerwca 2013 r. pozwanego Banku nie łączyła już żadna umowa z ubezpieczycielem wskazanym w umowie kredytowej, tylko z całkiem innym podmiotem ubezpieczeniowym, tj. (...) S.A.

A skoro, jak wynika z § 9 ust. 7 umowy kredytowej, umowa uzależniała obowiązek zwrotu przez kredytobiorców kosztów składki na ubezpieczenie od istnienia umowy łączącej Bank z konkretnym ubezpieczycielem toteż zapłata przez pozwanego Banku składek ubezpieczeniowych na rzecz innego podmiotu, na podstawie innej umowy, niż łącząca pozwanego Banku z (...) S.A. (następcę prawnego (...) S.A.), uprawniała powodów do odmowy zwrotu tych kosztów i tym samym żądania od pozwanego Banku zwrotu tychże opłat (4.068,00 zł i 5.742,00 zł). Należy mieć na uwadze, że pozwany Bank, w przygotowanym przez siebie formularzu umownym dokładnie wskazał podmiot, który udzielał ochrony ubezpieczeniowej, koszty której zwracać mieli powodowie. Zatem udzielenie ochrony przez inny podmiot, niewskazany w umowie nie stanowiło podstawy żądania refinansowania przez powodów kosztów składki potrąconej przez pozwanego Banku w dniach 30 czerwca 2010 r. i 28 czerwca 2013 r.

W ocenie Sądu zmiana taka, zgodnie z § 11 ust. 1 umowy kredytowej wymagała dla swej ważności i skuteczności formy pisemnej - aneksu podpisanego przez obie strony kontraktu. Powyższa zamiana nie została uczyniona przez strony procesu. Należy także podkreślić, iż odmiennego stanowiska w powyższym zakresie nie usprawiedliwia kwestia interesu Banku i racjonalności dokonanego w umowie ograniczenia w/w obowiązku powodów tylko do kosztów poniesionych na rzecz jednego, konkretnego ubezpieczyciela. Dla tej oceny irrelevantne pozostają także argumenty wskazujące na brak znaczenia prawnego istnienia i treści umowy ubezpieczenia, wobec okoliczności, iż to z umowy kredytu wynikał obowiązek świadczenia w postaci zwrotu kosztów ubezpieczenia a także to, że pozwany Bank winien utrzymywać stosunek umowny z konkretnym ubezpieczycielem przez cały okres spłaty kredytu przez powodów. Sąd pragnie dodać, że brak wymienienia firmy ubezpieczyciela w regulaminie nie podważa treści umowy i nie prowadzi do zastąpienia obowiązku zwrotu kosztów ubezpieczenia udzielanego przez konkretnego ubezpieczyciela obowiązkiem zwrotu kosztów ubezpieczenia udzielanego przez jakiegokolwiek ubezpieczyciela.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd doszedł do przekonania, że uiszczenie na rzecz (...) S.A. drugiej i trzeciej składki za udzielenie ochrony ubezpieczeniowej przez ten podmiot trzeci nie stanowi okoliczności, w związku z którą po stronie powodów powstałyby na podstawie umowy kredytu łączącej ich z pozwanym Bankiem obowiązek zwrotu kosztów tejże składki na rzecz pozwanego. W powyższym zakresie doszło zatem do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanego Banku, albowiem powodowie spełnili na jego rzecz świadczenie, pomimo braku istnienia ku temu ważnego zobowiązania, tj. *condictio indebiti*. Warunkiem istnienia po stronie powodów zobowiązania do zapłaty na rzecz Banku kosztów z tytułu drugiej i trzeciej opłaty z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego było jej uiszczenie przez Bank na rzecz (...) S.A., jako podmiotu wskazanego w umowie kredytowej i udzielonym pełnomocnictwie.

W ocenie Sądu, mając wyłącznie na względzie towarzystwo ubezpieczeń udzielającego ochrony w przypadku pobrania spornej opłaty powyższe ustalone okoliczności faktyczne dowodzą przede wszystkim o całkowitej niezasadności pobrania drugiej i trzeciej z opłat i pokrycia z jej części składki ubezpieczeniowej na rzecz (...) S.A., w wypadku gdy pozwany Bank, zgodnie z umową o kredyt hipoteczny i treść udzielonego mu pełnomocnictwa przez powodów, składkę tę mógł przekazać jedynie na rzecz (...) S.A. Stwierdzić więc należy, iż pobranie jakichkolwiek kwot z rachunku powodów tytułem pokrycia przez bank składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w dniach 30 czerwca 2010 r. i 28 czerwca 2013 r., co do samej istoty, przez pozwanego Banku było nieuprawnione.

Biorąc pod uwagę przepis art. 409 k.c., w sprawie niewątpliwym jest, że jedynie częściowe zużycie kosztów, w zakresie dochodzonej kwoty nastąpiło na zapłatę długu pozwanego Banku wynikającego z zawartych z towarzystwami ubezpieczeniowymi umów ubezpieczenia. Taki sposób postąpienia z uzyskanymi od powodów środkami eliminuje ogólne przyjęcie, iż wzbogacenie zostało zużyte w sposób bezproduktywny, skoro Bank spłacił własne zadłużenia zmniejszając tym samym swoje pasywa z tytułu zawartych umów ubezpieczenia. Należy zauważyć, iż dług istniał jedynie pomiędzy pozwanym Bankiem a danym towarzystwem ubezpieczeń. Wprawdzie pozwany Bank zaprzeczył, jakoby był bezpodstawnie wzbogacony względem powodów z tytułu potrąconych przezeń opłat za koszt ubezpieczenia

niskiego wkładu własnego. Tym niemniej warto zauważyć, że pozwany Bank do zamknięcia rozprawy nie wykazał któregokolwiek z okoliczności wskazanych w przepisie art. 411 k.c. Wyłączenie kondycji wynikającej na podstawie art. 410 § 2 k.c. ze spełnienia świadczenia nienależnego przez zubożonego następuje w szczególności w czterech sytuacjach wskazanych właśnie w tym przepisie. Co istotne, ciężar dowodu wystąpienia okoliczności wyłączających kondycję spoczywa na accipiensie, ponieważ to on podnosi zarzut braku roszczenia po stronie solvensa, dochodzącego swoich roszczeń z tytułu nienależnego świadczenia (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 czerwca 2007 r., II PK 356/06, OSNP 2008, nr 15–16, poz. 217). W konsekwencji należało przyjąć, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż wygasł obowiązek pozwanego Banku zwrotu powodom kwot odpowiadających całości dotychczasowego przysporzenia z tytułu pobranych opłat związanych z ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego.

Z tej racji Sąd zasądził od pozwanego Banku na rzecz powodów kwotę 9.810,00 zł, stanowiącą sumę pobranych opłat z tytułu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w wysokości 4.068,00 zł i 5.742,00 zł (punkt 1. sentencji wyroku).

Sąd nie uznał powództwa za zasadne w zakresie roszczenia powodów o zapłatę przez pozwany Bank na ich rzecz kwoty 2.043,00 zł.

Otóż warunkiem zasądzenia oddalonej kwoty roszczenia było uznanie przepisu wzorca umownego za abuzywne w świetle art. 385¹ k.c. – tj. postanowienie niedozwolone w umowie z konsumentami a w konsekwencji niewiążące konsumenta.

Zawarta przez strony umowa, a mianowicie jej postanowienie zawarte w jej § 9 ust. 9 jasno stanowi, iż kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejny 36-o miesięczny okres „udzielonej bankowi (...) ochrony ubezpieczeniowej”. Z samej zatem umowy wynika, czyj interes poprzez konstrukcje ubezpieczenia niskiego wkładu własnego podlegał ochronie. Oznacza to, iż zaciągnięcie zobowiązania w kwocie przewyższającej 80% wartości nieruchomości proponowanej we wniosku przez powodów jako zabezpieczenie ich zobowiązania kredytowego było ich świadomym wyborem.

Wskazać wypada, iż sporne postanowienia odnoszące się do kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, nie określały głównych świadczeń stron, w związku z czym podlegają ocenie czy kształtują one prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. W doktrynie wskazuje się, że pojęcie „główne świadczenia stron” należy interpretować ściśle, w nawiązaniu do pojęcia elementów umowy przedmiotowo istotnych (essentialia negotii). W przedmiotowej sprawie do głównych świadczeń stron należało spełnienie przez ubezpieczyciela danego świadczenia w przypadku zajścia określonego w umowie wypadku, a także opłacanie składki ubezpieczeniowej przez powodów. W myśl art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz. U. z 2002 r., nr 72, poz. 665 j. t. ze zm.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Ponadto zgodnie z ust. 2 cytowanego artykułu, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Świadczeniami głównymi są bowiem po stronie pozwanego Banku (przedsiębiorcy w rozumieniu art. 43¹ k.c.) – udzielenie kredytu, zaś po stronie powodów (konsumentów w rozumieniu art. 22¹ k.c.) – dokonanie spłaty zaciągniętego kredytu oraz odsetek i opłacenie prowizji od udzielonego kredytu. Kwestionowane przez powodów postanowienie mają charakter wyłącznie poboczny w stosunku do głównego obowiązku kredytobiorców w postaci zwrotu kwoty kredytu oraz zapłaty odsetek i prowizji. Przedmiotowe ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jest jedynie dodatkowym zabezpieczeniem kredytu powoda. Zabezpieczenie kredytu w zakresie niskiego wkładu

własnego stanowi w istocie odrębną umowę w ramach stosunku kredytowego, choć funkcjonalnie z nim powiązane, jednakże będące odrębnymi stosunkami prawnymi.

W ocenie Sądu, ubezpieczenie niskiego wkładu własnego co do zasady nie jest w umowie kredytu hipotecznego indeksowanego obcą walutą postanowieniem abuzywnym. Powodowie otrzymali bowiem w zamian za ubezpieczenie świadczenie ekwiwalentne, ponieważ otrzymali wyższą kwotę kredytu, niż gdyby dostali zawierając standardową umowę kredytu hipotecznego. Właśnie za to, że pozwany Bank udzielił kredytu na niemalże na 100% wartości nieruchomości (w wypadku powodów wskaźnik (...) wynosił aż 97,35%), powodowie musieli zapłacić ubezpieczenie niskiego wkładu, czyli ustalonych przez pozwanego w tym wypadku 20% wartości nieruchomości. Brak zatem podstaw do uznania, że pozwany Bank nałożył na pozwanych obowiązek poniesienia dodatkowych opłat nie oferując nic w zamian. Przeciwnie, powodowie w zamian za to, że uzyskali wyższy kredyt musieli dodatkowo ubezpieczyć te dodatkowe 20% środków finansowych, które otrzymali od pozwanego Banku właśnie dzięki ubezpieczeniu niskiego wkładu. Dlatego należy uznać, że co do zasady ubezpieczenie niskiego wkładu własnego nie jest z góry klauzulą abuzywną. Powyższe stanowisko znajduje potwierdzenie w utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Okręgowego w Warszawie V Wydziału Cywilnego Odwoławczego (por. m.in. uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 3 lutego 2017 r., sygn. V Ca 1089/16).

Kolejno trzeba podkreślić, że z treści zawartej przez strony umowy kredytowej wynika, że nie można uznać za abuzywne postanowienia zawartego w § 9 pkt 8, stanowiącego o tym, że kredytobiorcy są zobowiązani do zwrotu bankowi kosztów ubezpieczenia w wysokości 2.043,00 zł za pierwszy 36-miesięczny okres trwania umowy. Każdy klient banku (konsument) czytający powyższy zapis ze zrozumieniem, jako osoba dorosła, należycie dbająca o swoje interesy, niewątpliwie dowiadyuje się, jaką kwotę będzie zobowiązana uiścić na rzecz Banku, za jaki okres i z jakiego tytułu. Postanowienie to nie wymaga dalszego tłumaczenia i bezsprzecznie jest dla obu stron jasne - clara non sunt interpretanda (rzeczy oczywiste nie wymagają wykładni). Ponadto, po zapoznaniu się z umową można także ustalić, że Bank miał zawrzeć umowę ubezpieczenia z (...) S.A., co wynika z punktu poprzedniego. Nie ma zatem wątpliwości co do tego ani jaka kwota kosztów będzie wiązała się z ubezpieczeniem niskiego wkładu, ani jaki okres będzie ubezpieczony, ani kto będzie ubezpieczycielem.

Należy przy tym podkreślić, że kwota 2.043,00 zł odnosi się do ogółu kosztów ubezpieczenia, jak stanowi umowa może się na nią zatem składać wiele pozycji jak choćby składka, obsługa ubezpieczenia w Banku, koszty przelewów itp. Najważniejsze jest jednak to, że klient, który zapoznaje się z postanowieniami umowy kredytu hipotecznego ma wprost wskazane za co, ile i za jaki okres płaci. Dlatego też w tym zakresie, zdaniem Sądu, nie może być mowy o abuzywności postanowień umowy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że powyższe sformułowanie było zapisane jasno i klarownie. Można też pokusić się o stwierdzenie, iż jej wysokość była indywidualnie uzgadniania przez strony umowy kredytowej, albowiem jej wysokość pośrednio wynikała z wnioskowanej przez powodów kwoty kredytu, o który się ubiegali.

Pozwany przewidując opłaty za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu nie zastosował zatem niedozwolonej klauzuli umownej wobec powodów, a uiszczona pierwsza składka ubezpieczenia niskiego wkładu wynikała z ważnej umowy stron, która nie była sprzeczna z prawem, zasadami współżycia społecznego, ani nie naruszała dobrych obyczajów. Nie była sprzeczna z art. 5 k.c. i art. 58 k.c. Nie naruszała art. 385¹ § 1 k.c., gdyż powodowie niniejszego procesu mieli możliwość uniknięcia dodatkowego ubezpieczenia oraz byli poinformowani o przyczynach wprowadzenia takiego zapisu do umowy kredytu hipotecznego indeksowanego we frankach szwajcarskich. Mając też możliwość zapoznania się z ogólnie dostępnym regulaminem i cennikiem mieli realny wpływ na wybór innej waluty kredytu lub ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia, które zwalniałoby ich od obowiązku zapłaty ubezpieczenia w razie zaistnienia warunków, ściśle określonych w umowie. Nie zachodził też przypadek braku ekwiwalentności świadczenia drugiej strony z uwagi na wykazane powyżej zwiększone ryzyko pozwanej. Powodowie - mając możliwość wyboru - nie wykazali, aby w tym konkretnym wypadku ustanowienie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stanowiło klauzulę abuzywną, uzasadniającą prawo domagania się zwrotu dokonanej pierwszej opłaty.

Podkreślić należy, że powodowie przed podpisaniem umowy kredytowej mieli możliwość zapoznania się z jej treścią. W § 1 umowy kredytowej powodowie oświadczyli, że otrzymali regulamin i zapoznali się z nim, akceptując przy tym

warunki w nim zawarte. Powodowie zawierając umowę musieli więc być tego postanowienia świadomi. Jednocześnie § 9 umowy kredytowej wskazuje, że za pierwszy okres ubezpieczenia składka wynosi 2.043,00 zł, a zgodnie z § 2 tej umowy stanowi ona także koszt kredytu. Co oznacza, że powodowie już w chwili udzielania kredytu uiszcili pierwszą składkę ubezpieczenia na 36-miesięczny okres. Jest to związane z tym, że powodowie nie wpłacili wkładu własnego, a więc jego wysokość powinna zostać ubezpieczona zgodnie z postanowieniami umownymi. Treść tej umowy nie była kwestionowana. Powodowie mieli możliwość zapoznania się z umową, byli informowani o wysokości kosztów umowy, wynika to nawet z treści samej umowy kredytowej, a co za tym idzie wiedzieli o tym dodatkowym zabezpieczeniu kredytu.

W rozpoznawanej sprawie chodzi o szczególną sytuację, gdzie umożliwia się kredytobiorcy nabycie nieruchomości dzięki sfinansowaniu całego zakupu kredytem hipotecznym mimo, że powodowie nie są w stanie wnieść wymaganego wkładu własnego, co zwiększa ryzyko związane ze spłatą kredytu. W razie spadku, w późniejszym okresie czasu wartości rynkowej zakupionej nieruchomości i konieczności dochodzenia przez bank niespłaconej części kredytu w drodze egzekucji komorniczej istnieje realna obawa, że pozwany Bank nie odzyskałby całej należnej mu wierzytelności. Tak więc, gdyby nie ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytobiorcy nie mogliby w ogóle otrzymać kredytu hipotecznego i zrealizować swoich planów. Dlatego nie sposób zgodzić się z poglądem, że kredytobiorcy ponoszą z jednej strony koszty ubezpieczenia finansowego (poprzez obowiązek ich zwrotu pozwanemu Bankowi), a z drugiej nie odnoszą żadnych korzyści z takiej umowy, w przeciwieństwie do pozwanego Banku. Irrelevantny dla sprawy pozostaje fakt, iż umowy ubezpieczenia zawarte przez pozwany Bank z towarzystwami ubezpieczeń zawierały w swych treściach zapisy dotyczące tzw. regresu ubezpieczeniowego. Warto bowiem zauważyć, iż zastosowanie ewentualnego regresu ubezpieczeniowego spowoduje co najwyżej zmianę wierzyciela powodów, jako ewentualnych dłużników w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego, oraz w żaden sposób nie wpłynie negatywnie na ich sytuację majątkową.

W rezultacie, pobranie przez pozwany Bank jedynie dwóch ostatnich z trzech składek na ubezpieczenie z tytułu niskiego wkładu własnego w umowie o kredyt hipoteczny z dnia 31 maja 2007 r. o nr KH/ (...), również tych, które Bank pobrał w oparciu o łączącą go z (...) S.A. umowę ubezpieczenia, nastąpiło bez podstawy prawnej, a zatem po stronie pozwanego Banku zaistniała sytuacja bezpodstawnego wzbogacenia kosztem powodów (art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c.).

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd w punkcie pierwszym sentencji wyroku na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c., zasądził od pozwanego Banku na rzecz powodów solidarnie kwotę 9.810,00 zł.

Odnosząc się do oceny zasadności zgłoszonego żądania zapłaty odsetek należy wskazać, że roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia staje się wymagalne z dniem spełnienia tego świadczenia i od tego dnia są wymagalne. Zauważyć bowiem należy, że w przypadku gdy podstawą bezpodstawnego wzbogacenia jest nieważność podstawy prawnej świadczenia (*condictio sine causa*) roszczenie zwrotne powstaje od razu w chwili spełnienia świadczenia bo już w tym momencie spełnione są wszystkie przesłanki zwrotu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2014 r., sygn. IV CSK 237/13). Ponieważ pozwany dokonał potrącenia drugiej składki w dniu 30 czerwca 2010 r., a trzeciej składki w dniu 28 czerwca 2013 r. roszczenie powodów stawało się wymagalne tego dnia. Zatem nie budzi żadnych wątpliwości, iż pozwany w dacie wniesienia powództwa pozostawał w opóźnieniu w zwrocie powodom kwot 4.068,00 zł i 5.742,00 zł.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. zdanie pierwsze, zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd miał na uwadze, iż roszczenie powodów zostało uwzględnione w około 90%, gdyż wnosili oni o zasądzenie na ich rzecz kwoty 11.853,00 zł a zasądzeniu podlegała kwota 9.810,00 zł. Na koszty poniesione przez powodów składały się: opłata od pozwu w kwocie 593,00 zł oraz koszty zastępstwa procesowego, na które złożyły się opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł oraz koszty zastępstwa procesowego przez adwokata w kwocie 4.800,00 zł (na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, j. t. Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.). Tymczasem na koszty poniesione przez pozwanego składały się: koszty zastępstwa procesowego, na które złożyły się opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł oraz koszty zastępstwa procesowego

przez radcę prawnego w kwocie 4.800,00 zł (na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców pranych /.../).

Uwzględniając zatem stopień w jakim strony wygrały niniejszy proces, Sąd w punkcie 3 sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 533,70 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej od pozwu (90% z 593,00 zł) oraz kwotę 4.335,30 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (90% z 4.817,00 zł), zaś w punkcie 4 sentencji zasądził od powodów na rzecz pozwanego kwotę 481,70 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (10% z 4.817,00 zł).

Na koniec warto zaznaczyć, iż oddaleniu podlegał wniosek powodów o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności, wobec niespełnienia żadnej z przewidzianych w przepisie art. 333 § 1 i § 2 k.p.c. przesłanek umożliwiających wydanie tego rodzaju rozstrzygnięcia.

Zważywszy na powyższe, Sąd orzekł jak na wstępie.